PAN 11559
P.11559
19011559000000

ADAM SMITH,

WIELKI EKONOMISTA ANGIELSKI WOBEC SWEGO WIEKU.

11559

SZKICOWE STUDYUM Z HISTORYI LITERATURY EKONOMICZNEJ EPOKI KLASYCZNEJ.

NAPISAŁ

ROMAN RAWICZ Z MĘCIN-MĘCIŃSKI.

Na temat ten mówił autor na koleżeńskiem zebraniu naukowem słuchaczów Uniwersytetu, urządzonem staraniem Tow. Biblioteki słuchaczów prawa w dniu 2. maja 1904., na Uniwersytecie lwowskim. (Odczyt koleżeński).

WE LWOWIE, 1905.
CZCIONKAMI I. ZWIĄZKOWEJ DRUKARNI UL. LINDEGO 4.

rcin.org.pl

Jasnie Wielmożnemu Panu
Kazimierzowi Twardowskiemu
w dowód najgłębszej czci i poważania
wdzięczny uczeń i autor

11559

K
19.12.69
A 0460

Lwów, d. 21. listopada 1904

rcin.org.pl

11559

Z wiekami XVII. i XVIII. zamykamy zwyczajnie ważną epokę dziejów kulturalnych krajów i ludów europejskich, epokę, wychodzącą jeszcze z czasów odrodzenia włoskiego. Tak zwany Wiek oświecenia staje się zawiązkiem i źródłem nowej, najnowszej epoki historyi cywilizacyjnej ludów zachodnich, epoki — nawiasem mówiąc — obecnie jeszcze trwającej i po dziśdzień kulturalnie i społecznie jeszcze nie zamkniętej.

Wspaniale rozkwitające życie intellektualne Hollendrów i Flamandów wobec politycznego nareszcie, i co razem idzie, cywilizacyjnego usamowolnienia się Zjednoczonych prowincyi niderlandzkich w wieku XVII. (Hugo Grotius, Rembrandt, Rubens, van Dyck), na tle zaś rewolucyi purytańskiej w Anglii dokonywujące się tam również znaczne ewolucye kulturalne, (Jan Milton, Tomasz Hobbes) — udzielają się nareszcie w wieku XVIII. umysłowości francuskiej, niemniej na gruncie angielskim wydają nowe i samodzielne talenta. Klasyczną teoryę umowy społecznej, mającej być źródłem zarówno wszelkich związków państwowych, jak i wszelkich ludzkich społeczeństw, tezę, postawioną na gruncie zasadniczej i absolutnej idei dobra, tkwiącej w naturze ludzkiej, wedle wielkiego Hugona Groot (de jure belli ac pacis), zaś apriorycznej zasadzie złości ludzkiej wedle Tomasza Hobbesa (homo homini lupus, bellum omnium contra omnes) — te wielkie i ważne

rcin.org.pl

myśli filozoficzne o społeczeństwie ludzkiem podejmuje Wiek oświecenia i podejmuje je w obu postaciach (J. J. Rousseau, Voltaire*). »Wrócić na łono natury« — oto hasło ówczesnej umysłowości francuskiej, tam jest jedynie zupełnie dobrze — tam dopiero człowiek czuć się może takiem świętem i takiem rajskiem stworzeniem, jak był niem niegdyś, (był) przed wiekami**), że zaś wszakże obecnie sam już żyć nie może, i że ma on pewien niebiański pociąg w sobie do tworzenia sobie szerszych i rozleglejszych warunków i zagadnień życia — na tle społecznem (i tu znowu dawny grocyuszowski »apetitus societatis«, owa subtelna żądza zawierania związków społecznych, która ma w zasadzie tkwić w naturze ludzkiej) — zbudował sobie zatem człowiek umowę społeczną (contrat social), wszelkie zaś idee intellektualne i kulturalne, mające zrealizować się na tle dobrowolnie fundowanych społecznych związków, płyną z wielkich założeń dobra w duszach ludzkich nagromadzonego a priori, — są ich duchem, intellektualną treścią ustroju prawnego ludzkich społeczeństw, esprit des lois (Montesquieu). Natomiast realną niejako widownią hobbesowskich wyobrażeń o zasadniczej przewrotności człowieka stają się może mimowiedząc niektóre smutne i czarne dnie rewolucyi francuskiej, która rozpętała najdziksze instynkta ludzkie, niespodzianie zaskakując idealnie marzące o ziemskim raju umysły francuskie, rozmarzone, lecz nieszczęściem nie dość ruchliwe; zamiast bowiem dbać istotnie o rozmaite zawikłania i uciążliwości społeczne — pozostawiają one ich rozwiązanie brutalności i rozżalonej sile, nie zaś własnej, twórczej i sprawiedliwej intelligencyi człowieczej.

---

*) Moreau, J. J. Rousseau, et le siècle philosophe (1870), — Desnoiresterres, Voltaire et la société française, t. II-gi Voltaire et J. J. Rousseau (Paris 1874).

**) »Tout est bien, sortant des mains de l'auteur des choses; tout dégénère entre les mains de l'homme« (Emile).

rcin.org.pl

Na takiem tu ogólnie naszkicowanem tle kulturalnem i cywilizacyjnem rozwijają się też rozmaite teorye ekonomiczne. Wśród rajskich nawoływań powrotu do pierwocin życia na owem idealnem łonie zawsze pięknej i wszelakiem życiem tchnącej natury, którąby miała stać się zarazem źródłem wszelkich jestestw, niemniej wszelkiej ich organizacyi kulturalnej,— wśród tych wielkich haseł ogólnej treści i znaczenia na ich tle i na ich modłę urabiają się również i wyobrażenia ekonomiczne. W roku 1758. wydaje swe dzieła społeczne Quesnay, przyboczny lekarz Ludwika XV., a więc zarazem i przyrodnik, pod tytułem »Zwierciadło ekonomiczne« i »Zasadnicze prawidła ustroju ekonomicznego« i tam rozwija on nowe idee ekonomiczne. Podstawą życia i ustroju ekonomicznego ma stać się wyłącznie rolnictwo; ono jest jedynie produktywnem i zasadniczem zajęciem ekonomicznem — wszelkie inne organizacye ekonomiczne opierają się na niem, z ziemi czerpiąc i jej wyłącznie zawdzięczając to wszystko, co następnie ma być przetworzonem w przemyśle, bądź oddanem konsumcyi społeczeństwa na drodze obrotu handlowego. Idee Quesnay'owe podejmuje Turgot, wielki myśliciel i zarazem umiejący stosować praktycznie nowe wyobrażenia ekonomiczne. Już będąc prowincyonalnym gubernatorem Limoges znosi on cła zbożowe, tudzież wszelkie cła wewnętrzne, aby tym sposobem ekonomicznie zasadniczemu rolnictwu umożliwić walne poparcie z ramienia skarbowej organizacyi państwa, stając się zaś ministrem królewskim rozszerza owe przywileje skarbowe przyznawane rolniczej produkcyi i znosi zarazem wszelkie organizacye cechowe, jako ekonomicznie nieproduktywne. (1774—1776). Nowe te idee ekonomiczne zyskują wielu zwolenników (Mirabau, Dupont de Nemours i t. d.), — uznając zaś »istnienie pewnego naturalnego i niezmiennego zarazem społecznego porządku«, daje i zamyka, najtęższa może wśród francuskich ekonomistów ów-

rcin.org.pl

czesnej doby głowa, Mercier de la Rivière, ewangelię nowego kierunku myśli ekonomicznej w czterech słowach: laissez-passer, laissez-faire, a więc koniecznie pozwolić i dać każdemu działać swobodnie, by mógł z uszanowaniem wolności indywidualnej spełnić swe zadanie ekonomiczne,— myśl, którą dopiero w liberalnej teoryi ekonomicznej postawiono istotnie na szerokim gruncie wszelkich zagadnień i wyobrażeń społecznych (nowe pojmowanie »bogactwa narodowego« w literaturze angielskiej «wealth of nations«).

„System rolnictwa«, albo »teorya panowania natury«, bo tak nazwano ów naturalistyczny kierunek teoryi ekonomicznej (»fizyokratyzm« uważamy za wyrażenie etymologicznie niezupełnie szczęśliwe), — miał naturalne warunki swego rozwoju na gruncie francuskim, staje się on też kierunkiem specyficznie francuskim; jak merkantylizm i jego teorya stały się niebawem specyficznie angielskiemi.

Ziemia była istotnie w życiu ekonomicznem Francyi prawie zawsze zasadniczym objawem i podstawą jej ustroju materyalnego, z niej czerpało zawsze i czerpie obecnie społeczeństwo francuskie środki istnienia, ona też staje się odrodzeniem i ostoją francuskiej pomyślności wśród wielkich nieszczęść ostatnich dziesiątek lat wieku XIX.

W Anglii, gdzie stosunek ziemi do ilości mieszkańców przedstawiać się musi z czasem coraz mniej pomyślnie, która nareszcie nie rozporządza tak wielkimi obszarami żyznej i urodzajnej i klimatycznie tak znakomicie wydatnej ziemi, jak ziemie francuskie — układają się naturalne warunki nieco odmiennie, w kierunku postawienia obok rolnictwa, jako ekonomicznie i tu oczywiście ważnej gałęzi produkcyjności społecznej, — także zawodu przemysłowego i organizacyi handlowej, rozwijającej się wszechpotężnie na gruncie późniejszej powagi ekonomicznej Wielkiej Brytanii; przyrodzona zaś obfitość węgla i żelaza, tudzież isto-

rcin.org.pl

tnie niezwykła wybujałość umysłów wynalazczych na tle przemysłowem dokonały ostatecznie angielskiej przewagi ekonomicznej.

Wogóle żadne teorye i ogólne zapatrywania nisą z »nieba dane«, ale źródłem ich i naturalnym przejawem są warunki życiowe. Wiekowi siedemnastemu potrzebnym był Oliwer Cromwell i Jean Colbert ze swemi ideami przemysłowemi wówczas koniecznemi i w społeczeństwie francuskiem i angielskiem, bo i tu i tam rwano się do utworzenia się produkcyi przemysłowej, i nie dziw, że jej zazdrośnie strzeżono przed nieuzasadnionemi ambicyami ekonomicznemi sąsiadów i starano się w zarodzie zabić wszelkie konkurencye; najbliższe lata znowu po Quesnay'u i Turgocie i ich wybujałym fizyokratyźmie, dały bo musiały dać francuskiemu społeczeństwu Neckera i Calonne'a (1783—1787), lecz co jeden szczęśliwie naprawił umiejętnemi spekulacyami kredytowemi, drugi zatracił ich nierozumnem nadużywaniem.

Nad wszelkie przedstawione tu właśnie ogólne zapatrywania i myśli ekonomiczne swoich czasów wznosi się krytycznie wielki umysł angielski, profesor filozofii moralnej na uniwersytecie glasgowskim, Adam Smith. W r. 1776 wydaje on swe dzieło pod tytułem »Badania nad istotą i przyczynami bogactwa narodów« (An inquiry into the nature and causes of the wealth of nations), dzieło, które staje się ekonomicznie klasycznem, i ponieważ wchodzi niejako klinem we wszelkie ówczesne zapatrywania społeczne, rozchodzi się odrazu w wielu egzemplarzach i doczekuje się wielu wydań, (drugie wydanie wychodzi już w r. 1778).

Stawiając na czele zasadniczą ideę pracy kapitalizacyjnej, która wyłącznie stać się może źródłem narodowego bogactwa, — poddaje następnie sumiennej krytyce wszelkie sobie współczesne zapatrywania ekonomiczne, i francuskie i angielskie.

rcin.org.pl

Fizyokratyzmowi poświęca słów niewiele, bo ten, jako teorya specyficznie na francuskim gruncie wyrosła, niewiele go obchodzi jako angielskiego myśliciela. Tu jednak rzuca on pewne ogólne uwagi, które zarazem należycie odwrócone mogłyby posłużyć za teoretyczne ugruntuwanie angielskich wyobrażeń ekonomicznych. Ziemia sama ze siebie nic nie daje, jeżeli się na niej nie pracuje, — jej owoce są wytworem współdziałania sił naturalnych i sił ludzkich; ale nawet i to, co już ziemia przy takiem współdziałaniu sił wydać może, to nawet jeszcze niezawsze jest społecznie i ekonomicznie sposobnem w użyciu codziennem, — dopiero po odpowiedniem przetworzeniu, na drodze działalności przemysłowej. Zatem nie rolnictwo jest zawodem wyłącznie ekonomicznie produktywnym, ale wszystkie zawody ekonomiczne są równie produktywne, — i niema powodu wysuwać rolnictwa na pierwsze miejsce, jak nie byłoby uzasadnionej myśli uczynić to samo z przemysłem, albo handlem. Fizyokratyzm zresztą kłóci się sam w sobie, — bo chcąc oprzeć życie ekonomiczne na najdalej idącym idealiźmie, na owym rajskim pierwowzorze ustroju społeczeństwa, opiera je w zasadzie na najdalej idącym realiźmie, bo wyłącznie na ziemi, uważając jedynie to, co ona realnie wydać może, za społecznie i ekonomicznie zasadnicze.

Więcej uwag i myśli wielkiej doniosłości życiowej rzuca Adam Smith na temat wybujałego w swoim czasie w społeczeństwie angielskiem merkantylizmu. Jak wiadomo, teorya merkantylizmu stawia w swoim programie dwie ważne myśli ekonomiczne: 1) wysokiemi cłami prohibicyjnemi uniemożliwić zagranicznej konkurencyi dowóz obcych wytworów przemysłowych, zaś przez zredukowanie do minimum ceł wwozu zagranicznego surowca dostarczyć krajowej fabrykacyi o ile możności, jak najwięcej materyału do przetworów fabrycznych; 2) przez znaczne obniżenie opłat wywo-

rcin.org.pl

zowych, cła zwrotne za opłacone już cła wnętrzne, nareszcie przez t. zw. premie wywozowe poprzeć i zachęcić produkcyę krajową do wywozu tak swoich wytworów fabrycznych, jak i nadmiernego surowca.

Adam Smith poddaje rozważnej krytyce i jedną i drugą myśl tego programu. Uzasadnione są cła prohibicyjne, nizkie zaś cła wwozu zagranicznego surowca jedynie wówczas, gdy w kraju w danym kierunku produkcyi przemysłowej można wytworzyć istotnie tyle, ile społeczeństwo potrzebuje, albo gdy koniecznie potrzebna w pewnym kierunku ilość surowca w kraju żadną miarą nie da się wyprodukować z ziemi wobec braku odpowiednich warunków naturalnych, — lecz gdy owe warunki pozwalają i nakazują właściwie wysilić produkcyę surowca w tym pewnym kierunku, albo gdy czasami przemysł miejscowy w pewnej gałęzi ekonomicznie pożądanej mimo wszelkich usiłowań przecież w kraju rozwinąć się nie może, właśnie wobec braku odpowiednich naturalnych okoliczności i warunków, to wówczas nie mają uzasadnienia ani cła prohibicyjne, ani wszelkie przywileje wwozowe, bo w pierwszym razie zmusi się społeczeństwo krajowe do kupowania wytworów obcych po cenach niemożliwie wysokich, w kraju bowiem wytworzyć ich nie można, a kupić je koniecznie trzeba, — w drugim wypadku zabije się i nie zachęci uśpionej produkcyi krajowej surowca. Cła zwrotne i premie wywozowe są zaś jedynie wówczas uzasadnione, gdy istotnie w pewnym kierunku krajowa produkcya przemysłowa tak wysilić się ekonomicznie może i winna, że zaspokajając własne społeczeństwo jeszcze inne, dalsze rynki handlowego zbytu szukać musi, — lecz gdy tu znowu naturalne warunki nie pozwalają na takie rozszerzenie się gałęzi produkcyjnej, tak, że ona zaledwie własnemu społeczeństwu mogłaby wystarczyć, wówczas nie należy jej ulgami skarbowemi nieekonomicznie wydalać z kraju i puścić na szerokie wody spekulacyjne,

rcin.org.pl

przeciwnie skupić i podnieść wewnętrzne życie przemysłowe kraju rodzimego i nie robić krzywdy ekonomicznej krajowemu społeczeństwu.

Ważne pytanie, które sobie nareszcie stawia teorya merkantylizmu, i które rozwiązuje ona negatywnie, a mianowicie, czy należy utrzymywać stosunki handlowe z krajami, z którymi bilans handlowy okazuje się ostatecznie niekorzystnym, — to zagadnienie wielkiej doniosłości ekonomicznej rowiązuje Adam Smith z wielu zastrzeżeniami. Staje on tu na szerokim gruncie swoich wyobrażeń o życiu ekonomicznem i jego szerszem zadaniu, i słusznie tu wskazuje, że jeżeli przeciwnie, stanie się na stanowisku ciasnem, ściśle i jednostronnie formalnem, to tej ważnej kwestyi nie można należycie postawić i ekonomicznie rozwiązać. Ogólny wynik bilansów może się czasami okazać ujemnym, lecz to niezawsze przemawia za zerwaniem stosunków ekonomicznych z danym krajem; gdy bowiem np. w owym kraju ekonomicznie niezupełnie zdrowym i nieprodukcyjnie zorganizowanym wyrabiają się przecież w pewnym kierunku tamecznej produkcyi wyroby istotnie dobre i zarazem tanie, takie, jakichby w kraju własnym wytworzyć nie można, wówczas wielce nawet okazać się może pożądanem nawiązanie i utrzymywanie stosunków handlowych z owym krajem — na to, by nie zmuszać własnego społeczeństwa do kupowania tego, co tanie i co dobre, a co kupować musi, bo u siebie nie ma, gdzieindziej, za drogie pieniądze i w lichym gatunku. To są uwagi teoretyczne. Praktycznie chodziło tu o nawiązanie stosunków ekonomicznych z Francyą i Hollandyą. I tu wielki myśliciel angielski operuje głównie dwoma przykładami; oto Francya produkuje tanie i dobre wina, tudzież tanie i dobre płótna, jakich Anglia sama ze siebie mieć nie może, a gdzieindziej musiałaby szukać wielkimi kosztami, — a więc nawiązanie stosunków handlowych z państwem francuskiem okazuje się tu ekonomicznie

rcin.org.pl

pożądanem. Podobnież nawiązaćby należało stosunki handlowe z Hollandyą, zwłaszcza, o ile chodzi o jej handel brzeżny rozmaitymi produktami morskimi, specyficznie hollenderskimi (tanie i wyśmienite hollenderskie konserwy, ryby hollenderskie, fiszbin, trany i tłuszcze, kawior hollenderski).

Ogólnie biorąc tu zatem, stawia poniekąd nasz wielki myśliciel społeczny obie współczesne sobie idee kulturalne Wieku oświecenia (laissez-passer, laissez-faire, niemniej hasła powrotu na łono natury), na szerokim gruncie ludzkich społeczeństw — i staje się równocześnie niejako dalekim zwiastunem ewolucyi ekonomicznej ostatnich czasów, kiedyto z Chamberlainem i całym neomerkantylizmem niemieckim i amerykańskim (List, Carey), ustępuje nareszcie myśl brytyjskiego wszechimperyum, opierająca się na tem światowładczem założeniu, jakoby Wielka Brytania sama w sobie mogła zaspokoić życie ekonomiczne w całości, mając kolonie, dostarczające jej produkcyi przemysłowej najrozmaitszych surowców, w kraju macierzystym zaś byłaby zdolną sporządzić wszelkie możliwe fabrykacye tak, że na inne kraje zupełnieby nie potrzebowała się oglądać, ustępuje ona idei wolnego handlu światowego (Balfour, Roosevelt), powszechnej harmonii wszelkich stosunków ekonomicznych, bo też wszystkie państwa i społeczeństwa czują się zgodnie i wspólnie powołane do spełnienia cywilizacyjnej myśli świata.

Na razie idee smithowe znalazły istotnie kilkunastoletnie panowanie, szczególnie za ministeryum Williama Pitta, młodszego (1783—1801), wielkiego zwolennika głoszonych przez słynnego ekonomistę myśli, — i już w dziesięć lat po ukazaniu się pierwszej edycyi wielkich »badań nad narodowem bogactwem« cieszą się one ułożeniem się stosunków ekonomicznych angielsko-francuskich w traktacie r. 1786.

Potęga ekonomiczna Anglii wieku XIX. wychodzi pod znakiem literackim klasycznej teoryi ekonomicznej.

---

rcin.org.pl

Instytut Filozofii i Socjologii
BIBLIOTEKA
P A N

rcin.org.pl